

ANDRZEJ CIELECKI



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Wagon 2010, wolność, Kraków

Ludzie zachłysłeni się wolnością

Dla mnie wolność jest wtedy gdy robię co chcę. Zgodnie z prawem oczywiście.

Po prostu dostęp do wszystkiego, do pracy, do przekonań, do swobodnej wypowiedzi publicznej, gdzie nic mi za to nie grozi. Wiadomo, że swoje poglądy należy wyrażać w sposób kulturalny, szczególnie jak to się robi publicznie.

Ja czuję się człowiekiem wolnym. Powiem szczerze, że nawet przed [19]80 rokiem czułem się wolny, bo udało mi się na zachód wyjechać. [Jeszcze] przed wojskiem. Do dzisiaj nie wiem, kto mi to załatwił, ale raczej to był mój ojciec.

Na pewno zmieniało się rozumienie wolności. Dla młodego człowieka liczy się, czy chodzi się do szkoły, czy rozpoczyna pracę. Ja rozpoczynałem pracę tak pod komuny, bo w [19]78 zaraz do wojska poszedłem. Jeszcze po [19]80, jak był stan wojenny to przede wszystkim strach. Szczególnie mogę powiedzieć, co do wolności zgromadzeń, to lata osiemdziesiąte w Krakowie. Tu było dość ostro, dokładnie w Hucie i w Krakowie też. Ogólnie milicjantów się nie lubiło, a teraz chyba już ich się nie tyle polubiło, ale się ich toleruje po prostu. Mi nie przeszkadzają.

Polacy niestety nie potrafią korzystać z wolności. Świadczą o tym chociażby wczorajsze wydarzenia z Warszawy [krzyż pod pałacem prezydenckim]. Mi wydaje się, że ludzie się zachłysłeni tą wolnością i uważają, że jak żyją w wolnym kraju to wszystkie chwytły są dozwolone. Widać to zacząwszy od uczniów, a skończywszy na politykach.

Data i miejsce nagrania	2010-08-04, Kraków
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Kamil Garbacz
Redakcja	Kamil Garbacz, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"